

BRI.0012.1.8.2018

Protokół
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 23 kwietnia 2018 r.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat przywitała radnych, oraz Naczelników Urzędu Gminy w Słupnie, a następnie otworzyła posiedzenie komisji, oraz przedstawiła radnym porządek obrad.

Proponowany porządek posiedzenia:

- 1.** Przyjęcie porządku posiedzenia.
- 2.** Rozpatrzenie skargi.
- 3.** Sprawy różne.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju - Joanna Wereszczyńska,
Naczelnik Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej - Dominika Kacprzyńska,

Ad 1.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad 2.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat poprosiła o wyjaśnienia w sprawie skargi.

Naczelnik Wydziału Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska, przedstawiła radnym przygotowane przez siebie wyjaśnienia. „Zważyć należy, iż naczelną zasadą postępowania administracyjnego jest zasada prawdy obiektywnej wyrażona w art. 7 Kpa. Z zasady powyższej wynika, że organy administracji publicznej prowadzące postępowanie mają obowiązek zebrania i rozpatrzenia materiału dowodowego w taki sposób aby ustalić stan faktyczny sprawy zgodnie z rzeczywistością, a zwłaszcza mają obowiązek dokonać wszechstronnej oceny okoliczności konkretnej sprawy na podstawie analizy całego materiału dowodowego i swoje stanowisko wyrazić w uzasadnieniu podjętej decyzji. Z kolei przepis art. 77 § 1 Kpa nakłada na organ administracji publicznej obowiązek zgromadzenia całego materiału dowodowego koniecznego do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Z przywołanej normy prawnej wynika między innymi, że organ administracji jest zobowiązany z urzędu przeprowadzić dowody służące ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Dokładne ustalenie stanu faktycznego

możliwe jest tylko na podstawie wszystkich istniejących dowodów i poprzez wyjaśnienie wszystkich nasuwających się w sprawie wątpliwości.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska przedstawiła Komisji Rewizyjnej następujące pisma.:

1. Pismo z dnia 20.02.2016 r. data otrzymania 22.02.2016 r. (*załącznik nr 1 do protokołu*).
2. e-mail z dnia 31.03.2016 r. (*załącznik nr 2 do protokołu*).
3. Odpowiedź z dnia 01.04.2016 r. wraz z załącznikiem.: Protokołem odbioru końcowego z dnia 31.10.2013 r. (*załącznik nr 3 do protokołu*).

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat zapytała czego skarżący oczekiwali w związku z pierwszym pismem.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska wyjaśniła, że pan zwrócił się z pytaniami: czy inwestycja została zakończona; czy jest protokół odbioru końcowego, jeśli tak, to pan prosi o kopię; czy został uwzględniony do podłączenia do sieci. Nadmienił, że na etapie projektowania nikt się z nim nie kontaktował. Podniósł, że otrzymał odpowiedź podglądu mapy inwentaryzacji powykonawczej na ekranie monitora. Naczelnik Wydziału Inwestycji wyjaśniła, gdy pan przyszedł do urzędu, pani z Wydziału Nieruchomości pokazała mu na monitorze komputera, że ma stworzone warunki do tego, żeby się do sieci kanalizacyjnej podłączyć.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat zapytała, czy skarżący dostał jasną informację w urzędzie, że może wykonać podłączenie.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska powiedziała, że tak. Następnie przeszła do przedstawienia dalszej korespondencji ze skarżącymi tj. pismo z dnia 1.04.2016 r. (*załącznik nr 4 do protokołu*), oraz e-mail z 10.07.2016 r. (*załącznik nr 5 do protokołu*).

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska powiedziała, że pan pisząc „*Wydana decyzja przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze (SKO) w Płocku jest decyzją wadliwą*” w tym przypadku może chodzić o decyzję dotyczącą naliczenia opłaty adiacenckiej. Wydanie takiej decyzji jest możliwe wtedy kiedy mamy udokumentowany fakt stworzenia przez gminę warunków do podłączenia się do sieci kanalizacyjnej. W przeciwnym wypadku ta decyzja nie mogła by być wydana. Gmina ma trzy lata od momentu stworzenia warunków na wydanie decyzji. Taka decyzja została wydana. Skarżący odwołali się od tej decyzji, ale SKO decyzję Wójta utrzymało ją w mocy. To zostało zaskarżone przez skarżących do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) i skarga w tym zakresie została oddalona przez WSA jako niezasadna. 2.12.2016 r. został wydany wyrok oddalający skargę skarżących w kwestii opłaty adiacenckiej. Następnie w dniu 15 lipca pan Naczelnik Łukasz Skutnik odpisał na informację otrzymaną w dniu 11 lipca informując, że odpowiedź w przedmiotowej sprawie została odesłana e-mailem w dniu 1 kwietnia 2016 r. przez Naczelnika Wydziału Inwestycji. Poinformował, że odpowiedź została odesłana na wskazany przez pana

adres mailowy. Dodał, że mając na uwadze, iż e-mail mógł zaginąć przesłał odpowiedź jeszcze raz i załączył jeszcze mapkę z której wynika, że sieć jest z przyłączem czyli są stworzone warunki do podłączenia sieci. Odpowiedź z dnia 15.07.2016 r. (załącznik nr 6 do protokołu). Następnie przeczytała pismo skarżących z dnia 24.08.2016 r. (załącznik nr 7 do protokołu) oraz odpowiedź Wydziału Budżetowo Księgowego, że zwrot podatku jest niemożliwy. Odczytała również pismo od skarżących z dnia 24.05.2017 r. (załącznik nr 8 do protokołu,) i odniosła się do jego poszczególnych punktów. Analizując treść pisma z 24.05.2017r, które jako podstawę skargi do Starosty Płockiego podali skarżący, Naczelnik Wereszczyńska odnośnie punktu pierwszego przeczytała: „na temat poruszony w pkt. 1, sam skarżący przyznał, że w sprawie prowadzona była bogata korespondencja. W wyniku tej korespondencji skarżący otrzymali dokumenty jakim w tym zakresie dysponuje Urząd Gminy. Skarżący dopominają się „ operatu powykonawczego sieci kanalizacji sanitarnej oraz podłączenia się do tej sieci działki o nr ewidencyjnym 137/7”. „Operat powykonawczy” w domyśle inwentaryzacja powykonawcza jest robotą asortymentu geodezyjnego, w efekcie której na mapach geodezyjnych aktualizuje się zinwentaryzowane urządzenia. Operat geodezyjny - powykonawczy jest deponowany w Archiwum Geodezyjnym - Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej prowadzonym przez Starostę Płockiego i jest dokumentem wewnętrznym. Zleceniodawca otrzymuje efekt tych prac w postaci mapy z naniesionymi sieciami, urządzeniami i etc. Taką mapę wraz z protokołem odbioru skarżący otrzymali dwukrotnie. Wyjaśniła, że gmina wykonała wszystko co znajduje się w jej gestii, natomiast wszelkie inwestycje na działce właściciela znajdują się w jego gestii”. Powiedziała również, że gmina wybudowała sieć kanalizacyjną do granicy działki, czyli gmina zrobiła wszystko w swoim zakresie co miała do wykonania. Samo przyłącze, czyli to co się dzieje na prywatnej działce, to jest już w gestii właściciela. W związku z tym nie jest rolą gminy budowa przyłącza od budynku do włączenia się do sieci kanalizacyjnej. Stąd pismo, które napisał Naczelnik Wydziału Inwestycji Andrzej Dziegielewski, w którym zostało zawarte, że obowiązkiem właściciela jest włączenie się do istniejącej sieci kanalizacyjnej.

Odpowiedź z 29.08.2016 r.

4. Pismo Wojewody Mazowieckiego adresowane do Projektanta dotyczące odwołania od decyzji Starosty Płockiego dotyczącej zadania Arkadia Mazowiecka.
5. Odpowiedź projektanta w/w sprawie.
6. Decyzję Wojewody Mazowieckiego.
7. Pismo Wojewody Mazowieckiego informujące o przesłaniu odwołania od decyzji Wojewody do WSA.
8. Wezwanie WSA do przesłania wpisu o rozpoczęciu budowy.
9. Ponadto korespondencję Skarżących i Urzędu Gminy Słupno z 2011 r. dotyczącą przyłącza kanalizacji sanitarnej.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominika Kacprzyńska odnośnie punktu drugiego pisma skarżących z dnia

24.05.2017 r. udzieliła następujących wyjaśnień. „W Borowiczkach-Pieńkach grupa mieszkańców miała swego czasu tzw. darmowe limity wody. Z tego tytułu, że ich posesje znajdowały się w zasięgu leja depresyjnego, który powodowała studnia Wodociągów Płockich znajdująca się na terenie Borowiczek-Pieniek. W związku z tym, że Wodociągi wywierciły studnię i ściągnęły wodę, mieszkańcy nie mieli wody w swoich przydomowych studniach. Dlatego Wodociągi wybudowały szybko wodociąg, żeby zaopatrzyć mieszkańców w wodę i ustanowiono dla nich darmowe limity, po których przekroczeniu dopiero ponosili opłaty za wodę. Zmieniły się przepisy, zmieniły się uwarunkowania i dlatego umowy darmowych dopłat zostały wypowiedziane mieszkańcom przez Wodociągi. Część mieszkańców jest z tego tytułu niezadowolona. W 2015 roku wodociąg w Borowiczkach - Pieńkach przejęła gmina Słupno. Mieszkańcy mieli w tedy roszczenie do gminy, żeby również ustanowiła im darmowe limity i płaciła za wodę. Odbyło się kilka spotkań z mieszkańcami na których prawnik tłumaczył mieszkańcom, że gmina nie jest stroną w tym postępowaniu tylko cały czas Wodociągi Płockie. Jeżeli w studniach nie ma wody to nadal roszczenia należy kierować do Wodociągów Płockich. Za nim gmina Słupno przejęła infrastrukturę wodociągową w Borowiczkach-Pieńkach to Wodociągi Płockie wypowiedziały mieszkańcom umowy w których mieli przyznane limity i zaczęły wystawiać faktury za wodę. Wszyscy mieszkańcy Borowiczek-Pieniek podpisali z gminą Słupno umowy oprócz skarżących, którzy cały czas korzystają z wody. Były wysyłane pisma z prośbą o podpisanie umowy z gminą. W chwili obecnej skarżący nie mają podpisanej umowy z gminą, ale z wody korzystają.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat zapytała na czym według skarżących polegało „nękanie i straszenie”.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominika Kacprzyńska odpowiedziała, że „nękanie” z tego co wynika z pismo dotyczy tego, że do skarżących przychodzi inkasent. Skoro skarżący korzystają z wody, to inkasent chodzi odczytywać wodomierze. Skarżący w piśmie napisali, że umowa z wodociągami jest nie skutecznie wypowiedziana czyli nie jest wypowiedziana i że oni cały czas są stroną. Dwa, że chcieliby, aby ta umowa z gminą Słupno była podpisana na takich samych warunkach co z wodociągami. Wystosowane zostało pismo do Wodociągów Płockich z prośbą o odpowiedź czy państwu Żurawskim wypowiedziana została umowa, ponieważ twierdzą, że umowa jest nadal aktywna i nie została skutecznie wypowiedziana. Wodociągi Płockie przysłały odpowiedź na pismo, że skarżący zostali poinformowani pismem z dnia 22.12.2015 r. o przekazaniu gminie Słupno infrastruktury wodociągowej wraz z przyłączami na terenie wsi Borowiczki-Pieńki w tym samym piśmie zostali również poinformowani o rozwiązaniu umowy z dnia 27.07.2010 r. łączącej ich z Wodociągami Płockimi Sp. z o.o. wobec zaistnienia przyczyny polegającej na braku technicznych możliwości świadczenia usług dostawy wody i odprowadzania ścieków. Skarżący zostali finalnie rozliczeni z odbioru wody i dostawy ścieków i od tego momentu jakiegokolwiek faktury nie są wystawiane, ani im wysyłane.

Radny Paweł Baranowski zapytał czy od 22.12.2015 r. tj. od momentu przejęcia sieci wodociągowej przez gminę Słupno skarżący są zobligowani płacić za wodę.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominika Kacprzyńska odpowiedziała, że tak. Powiedziała również, że w następstwie odpowiedzi z Wodociągów Płockich zostało wystosowane przez Urząd Gminy pismo do skarżących w którym zostali poinformowani, zgodnie z odpowiedzią Wodociągów Płockich, że infrastruktura wodociągowa wraz z przyłączami została przekazana gminie Słupno, a umowa z Wodociągami rozwiązana. Jak również o tym, że spółka stoi na stanowisku, że zostali państwo finalnie rozliczeni z dotychczasowego zużycia wody. Przejęcie infrastruktury wodociągowej przez gminę Słupno w Borowiczkach - Pieńkach nastąpiło w drodze Uchwały nr 78 /XIV/15 w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Gminę Słupno infrastruktury technicznej - sieci wodociągowej wraz z przyłączami zlokalizowanej na terenie wsi Borowiczki-Pieńki od Wodociągów Płockich spółka z o.o. z siedzibą w Płocku. Gmina Słupno podpisała również w tej sprawie umowę. W związku z powyższym od 22.12.2015 r., gmina Słupno jest dostawcą wody do wszystkich nieruchomości zasilanych z przejętej wraz z przyłączami sieci wodociągowej. Zgodnie z Regulaminem dostarczania wody i odprowadzania ścieków osoby korzystające z wody zobowiązane są do zawarcia umowy z jej dostawcą. Bezumowne pobieranie wody spowoduje odcięcie dostaw wody, zamknięcie przyłącza do posesji, oraz demontaż wodomierza głównego. Ponowne uruchomienie przyłącza nastąpi po uprzednim uregulowaniu przez odbiorcę wszystkich zaległości wraz z należnymi odsetkami ustawowymi.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat zapytała kiedy skarżący dostali informację o bezumownym korzystaniu z wody.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominika Kacprzyńska powiedziała, że skarżący wiedzą o bezumownym korzystaniu z wody. Pismo odebrali 29.03.2018 roku.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat zapytała czy mimo to nie została im woda odcięta.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominika Kacprzyńska odpowiedziała, że nie. Dodatkowo skarżący zostali podczas rozmowy telefonicznej z nią poinformowani, że mogą nie korzystać z wody dostarczanej przez gminę Słupno, oraz o tym, że nikt inny nie ma technicznej możliwości dostarczenia wody panu do Borowiczek-Pieniek. Dodała, że mówiła o tym, że umowa zawarta z gminą Słupno będzie różniła się od tej z Wodociągami Płockimi ponieważ gmina nie jest Zakładem tak jak jest to w przypadku Wodociągów.

Radny Marcin Gorzelany zapytał czy skarżący nie płacą ani Wodociągom Płockim, ani gminie Słupno.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominika Kacprzyńska odpowiedziała, że tak.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat powiedziała, że na chwilę obecną sprawa stanęła na tym, że skarżący w marcu otrzymali z gminy pismo w sprawie rozliczenia lub jeżeli będzie jego brak, to woda zostanie odcięta. Powiedziała również, że państwo wskazali w piśmie informację o naruszeniu praw własności przez pracownika gminy.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominika Kacprzyńska odpowiedziała, że w kwestii naruszenia praw własności przez pracownika gminy chodzi o inkasenta, że przychodzi odczytywać stan licznika. Dodała również, że pan inkasent na posesję skarżących wszedł tylko raz i jest na nią po prostu nie wpuszczany.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat powiedziała, że skarżący piszą, że korespondencja z nimi została zwieszona ze strony Urzędu Gminy.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodno-Kanalizacyjnej Dominika Kacprzyńska odpowiedziała, że do Wydziału Ochrony Środowiska nie wpływały pisma dotyczące wody od skarżących. Dodała również, że korespondowały z nimi Wodociągi Płockie. Z Wydziału Ochrony Środowiska tak jak wszyscy mieszkańcy Borowiczek-Pieniek państwo otrzymali pismo informacyjne, że w związku z przejęciem infrastruktury wodociągowej prosimy o zawarcie odpowiedniej umowy. W załączeniu tego pisma był wniosek, który trzeba złożyć przed zawarciem umowy. Wszyscy mieszkańcy umowy zawarli oprócz skarżących.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odnośnie punktu 3 pisma skarżących powiedziała, że traktuje go jako punkt informacyjny, ponieważ treści zawarte w pkt 3 zdają się mieć charakter informacyjny dla Urzędu Gminy. Następnie wyjaśniła, że gmina Słupno w roku 2016 składała wniosek wraz z innymi gminami o dofinansowanie z programów Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020 z odnawialnych źródeł energii. Wniosek gminy przeszedł, ale wszystkich wniosków było tak dużo że dofinansowanie otrzymało tylko pięć pierwszych gmin. Gmina Słupno plasowała się na ok. 60 pozycji. Do tego programu skarżący składali wniosek i byli w nim uwzględnieni. Wyjaśniła, że ponad sto osób złożyło wnioski. Niestety w gminie Słupno nikt z mieszkańców nie skorzystał z tego dofinansowania również skarżący.

Radny Paweł Baranowski odniósł się jeszcze do punktu pierwszego pisma mówiąc, że jeżeli istnieje sieć kanalizacyjna to nie można korzystać z innych źródeł odprowadzania ścieków np. z szamba. Zapytał, gdzie skarżący chcą odprowadzić ścieki.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska powiedziała, że przy przygotowywaniu się do udzielenia państwu radnym wyjaśnień, odnalazła całą korespondencję ze skarżącymi. Znajdują się w niej dokumenty z 2011 roku (*dokumentacja stanowi załącznik nr 9 do protokołu liczący 7 ponumerowanych stron*), gdzie była korespondencja prowadzona przez ówczesny wydział dotycząca możliwości podłączenia się do sieci. Była w nim mowa

o tym, że była przeprojektowana studnia, żeby oni mieli możliwość włączenia się do sieci. Urząd Gminy jest w posiadaniu tego pisma. następnie odniosła się do punktu czwartego pisma skarżących z 24.08.2016 w którym wystąpili o zwrot zapłaconego podatku i zwolnienie z kolejnego, na co otrzymali odpowiedź pismem z dnia 29.08.2016r. Powiedziała, że skarżący piszą tutaj o tym, że zwrócili się „o naprawę, odtworzenie stanu nawierzchni uszkodzonej drogi i chodników w ramach gwarancji zawartej umowy na wykonanie inwestycji”. Powiedziała, że jest to nieprawdą ponieważ skarżący piszą o w tym piśmie o zwrot nadpłaconego podatku. Dodała, że dalej w tym punkcie „na spotkaniach wiejskich z pracownikami Urzędu Gminy i panem wójtem z ust pana padło stwierdzenie cyt. *firma ogłosiła upadłość, została rozliczona należność finansowa a droga będzie remontowana, przebudowana z innych środków gminnych, funduszu wiejskiego a może środków unijnych*. Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy w tej sprawie odpowiedzi, gwarancja się skończyła, a kto ponosi odpowiedzialność za uszkodzenia pojazdów mechanicznych”. Odpowiedź na pismo i zawarte sformułowania na pismo z dnia 24.08.2016 r. pan otrzymał tylko ono dotyczyło zwrotu podatku. Pan Wójt na zarzut dotyczący uszkodzenia drogi dał odpowiedź ustną. Następnie wyjaśniła, że odnośnie drogi ul. Piastowskiej, która była zaprojektowana w trybie ustawy ZRID-owskiej, Starosta Płocki 31.05.2017r. wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej w miejscowości Borowiczki-Pieńki w ramach zadania „Arkadia Mazowiecka”. 1 lipca 2017r. skarżący złożyli do Wojewody mazowieckiego odwołanie od decyzji Starosty Płockiego na budowę ul. Piastowskiej. W którym skarżący podnoszą: - *„stwierdzamy nieczytelność map do celów projektowych, powyższa mapa zawiera naniesione wszystkie zakresy branż, które się nakładają i stworzyły załącznik bardzo nieczytelny. Nie dopatrzylismy się danych wysokościowych „góry jezdni i asfaltu. Domniemamy, że naniesione dane na mapie do celów projektowych zostały celowo dokonane w sposób nieczytelny dla przeciętnego odbiorcy, który to nie będzie podejmował środków odwoławczych. Odczytując naniesione informacje odbieramy, że wysokość jezdni będzie wyżej położona niż nasza nieruchomość, a woda z opadów atmosferycznych, ulewy, roztopiony śnieg i roztopy wiosenne z okresu zimowego będą spływać na naszą nieruchomość. Podkreślamy, że nasza nieruchomość stanie się zbiornikiem retencyjnym. Przewidziana, zaprojektowana kanalizacja deszczowa podłączona do sieci kanalizacji nie będzie w stanie odebrać wody”* - to fragment odwołania, do którego Wojewoda Mazowiecki pismem do projektanta (załącznik do protokołu nr 10) zobowiązał go do wyjaśnienia tej sytuacji. Pani projektant odpowiedziała: - *„mapa do celów projektowych została wykonana zgodnie z przepisami w skali 1:500, projekt zagospodarowania terenu wykonany na mapie do celów projektowych wykonany zgodnie z obowiązującymi przepisami musi zawierać wszystkie branże, które są przedmiotem opracowania. tak wykonany projekt został zatwierdzony przez instytucje opiniujące. gdyby projekt był nieczytelny nie mógłby być zaopiniowany pozytywnie. Mając na uwadze iż nie wszyscy właściciele działek przyległych do projektowanej drogi nie potrafią dokładnie czytać mapy, dlatego oprócz wersji papierowej projektu załączam w Wydziale Architektury Starostwa Powiatowego wersję elektroniczną: pdf rysunku*

zagospodarowania terenu by osoby przeglądające projekt mogły dokładnie przeanalizować rysunek w większej stosownej dla ich potrzeb skali. Zatem płyta w formacie pdf na życzenie właścicieli posesji była udostępniana zainteresowanym, zatem skarżący mogliby otrzymać, gdyby byli zainteresowani zakres mapy w wersji elektronicznej dotyczący działki 137/7 w stosownej dla siebie skali. Dokładnie przeanalizować lokalizację poszczególnych mediów i geometrię drogi. Projekt zawiera rzędną wysokości jezdni i chodnika, chodnik z jednokierunkową ścieżką rowerową oraz wypusty uliczne. Rzędne te na rysunku nr od 2 do 1, 2 do 8, rzut sytuacyjno-wysokościowy w projekcie budowlano-wykonawczym. Kompletna dokumentacja zawiera oprócz rysunków zagospodarowania terenu także rysunek rzutu sytuacji wysokościowych i profil podłużny, które określają geometrie drogi i rzędne wysokościowe projektowanej drogi. Sprawdzając prawidłowość wykonania projektu należy przeanalizować ww. rysunki jednocześnie. Działka 137/7 zlokalizowana jest pomiędzy pikietą 0+877,35, a 0+895,53. Na kilometrze 0+876,35 rzędna wnosi 62,36 natomiast rzędna projektowanej osi drogi wynosi 62,27 (czyli jest lekko obniżona). Zatem, projektowana oś nawierzchni drogi jest obniżona o 9cm. Na kilometrze 0+895,53 rzędna istniejąca wynosi 62,52 natomiast rzędna projektowanej osi wynosi 62,39, zatem projektowana oś nawierzchni drogi jest obniżona o 13 cm. Na odcinku od km 0+877,35 do 895,53 spadek podłużny drogi wynosi 1,28%, a na kilometrze 0+888,83 zlokalizowany jest spust ściekowy, a następnie na km 0+863,53. W projekcie zastosowano także 2% spadki poprzeczne od zewnętrznej krawędzi drogi, obrzeża w kierunku jezdni do krawężnika jezdni. Na jezdni zastosowano 2% spadek daszkowy. Zatem przy tak zaprojektowanej geometrii drogi wody opadowe i roztopowe będą wpływały do wpustów ulicznych kanalizacji deszczowej i nie będą zalewać działek sąsiednich przyległych do drogi, także działki 137/7 zlokalizowanej w Borowiczkach-Pieńkach. Zaprojektowana deszczowa kanalizacja boczna jest w stanie odebrać wody opadowe i roztopowe z jezdni, chodnika, oraz chodnik z jednokierunkową ścieżką opadową. Jednocześnie stwierdzam, że w projekcie zostały uwzględnione wszystkie obowiązujące parametry techniczne i normy, które zapewniają prawidłowe funkcjonowanie drogi także z uwzględnieniem działek przyległych. Zaprojektowana droga nie spowoduje podtopień nieruchomości przyległych, także nieruchomości o nr 137/7" - taką odpowiedź przesłano do Wojewody mazowieckiego, który 30 stycznia 2018 r. czyli po pół roku. Decyzja Starosty była wydana 31.05.2017 r. złożone odwołanie zostało przekazane 1 lipca 2017 r. I od 1 lipca 2017 r. do 30 stycznia 2018 r. procedowano projekt dokumentacji technicznej ul. Piastowskiej przez Urząd Wojewódzki w Płocku. Urząd Wojewódzki procedował odwołanie sprawdzając bardzo rzetelnie dokumentację o czym zostali skarżący powiadomieni. Urząd Gminy nie był powiadamiany ponieważ nie był stroną w postępowaniu odwoławczym. Bardzo monitorowany był przez nas termin tej decyzji ze względu na gazociąg, który miał zostać położony. Skarżący byli informowani na każdym etapie tej sprawy o tym w jaki sposób jest procedowana przez Urząd Wojewódzki. Naczelnik Wydziału Inwestycji odczytała następnie fragment uzasadnienia Decyzji Nr 16/P/2018 Wojewody Mazowieckiego z dnia 30 stycznia 2018 r. nr sprawy WI-P.7821.56.1.2017.BW(MG) (załącznik do protokołu

nr 11): „(...) Uzasadniając swoje odwołanie skarżący powołują się na preambułę Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., zwanej dalej „konstytucją”, ponadto przywołują art. 21 i 64 konstytucji, mówiące o chroniącej własność i prawo do dziedziczenia Rzeczypospolitej Polskiej, o tym, że wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem, oraz o tym, że w równej dla wszystkich ochronie prawnej każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo do dziedziczenia(...)”. - Naczelnik Joanna Wereszczyńska w uzupełnieniu powiedziała, że w wyniku decyzji ZRID-owskiej skarżącym nie odejmujemy prawa własności. Po czym kontynuowała czytanie fragmentu uzasadnienia Decyzji Wojewody Mazowieckiego. - „(...) Skarżący wnioskuje, że specustawa jest ustawą postkomunistyczną naruszającą prawa własności, realizowaną na zasadzie jednoosobowego działania Wójta Gminy Słupno (ustawa obowiązuje na terenie całej Polski) bez możliwości konsultacji publicznej. Dalej zarzucają nieczytelność mapy do celów projektowych. (...) Zarzucają niewłaściwie zaprojektowaną kanalizację deszczową nie będącą w stanie odebrać spływających do niej wód. Jako dodatkowe uciążliwości związane z realizacją inwestycji Skarżący wskazują konieczność przebudowy ogrodzenia, wjazdu, wyniesienie oraz podwyższenie działki powodujące niewspółmierne koszty których można by było uniknąć. Ponadto skarżący zarzucają Wójtowi Gminy Słupno niegospodarne zarządzanie środkami gminy, starostwa i unijnymi (...)”. Po doczytaniu ww. części uzasadnienia powiedziała, że Wojewoda Mazowiecki rozpatrując to odwołanie odniósł się do niego w taki sposób, że wydała ponowną decyzję liczącą 23 strony. Naczelnik Joanna Wereszczyńska odczytała radnym jeszcze jeden fragment uzasadnienia z Decyzji Nr 16/P/2018 Wojewody Mazowieckiego: „(...) Odnosząc się natomiast do zarzutów przedstawionych w odwołaniu (...), Wojewoda Mazowiecki uznał, że nie zasługują one na uwzględnienie. w zakresie stwierdzenie przez odwołujących niezgodności specustawy drogowej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej należy uznać, że tutejszy organ nie posiada kompetencji umożliwiających mu powyższe rozważania.” Po odczytaniu powyższego fragmentu powiedziała, że decyzja stała się ostateczna, ale w dniu 9 kwietnia br. do urzędu Gminy w Słupnie wpłynęło pismo od Wojewody Mazowieckiego z dnia 6 kwietnia 2018 r. znak: WI-P.7821.56.1.2017BW(MG) (pismo stanowi załącznik do protokołu nr 12), że na podstawie art. 54 § 2 o postępowaniu przed Sądami Administracyjnymi Wojewoda Mazowiecki przekazuje skargę na decyzję Wojewody Mazowieckiego nr 16/P/2018 z dnia 19 grudnia 2017., znak: WI-P.7821.56.1.2017BW(MG), wnosząc jednocześnie o jej oddalenie. Skarga wpłynęła w dniu 8 marca 2018 r. Następnie Naczelnik Joanna Wereszczyńska odczytała pismo z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, które wpłynęło do Urzędu Gminy w Słupnie 18 kwietnia 2018 r. (pismo stanowi załącznik do protokołu nr 13) wzywające do nadesłania w terminie 7 dni wypisu z dziennika budowy inwestycji, z którego wynika data rozpoczęcia umowy. Powiedziała, że dziennika budowy Urząd Gminy Słupno nie posiada ponieważ odbył się przetarg, który został unieważniony ponieważ nie było zabezpieczenia finansowego, w związku z czym dziennik budowy nie powstał. Dalej mówiła, że analizując całość przedstawionych dokumentów, oraz konsekwencje

odwołania złożonego do decyzji w sprawie inwestycji drogowej w wyniku którego nie została zrealizowana budowa sieci gazowej do Szkoły Podstawowej w Liszynie oraz przedłużył się czas na otrzymanie pozwolenia na budowę drogi, można dojść do wniosku, że wielokrotne działania Skarżących przynoszą szkodę działalności gminy Słupno, w realizacji celów publicznych. A szeroka korespondencja w tym zakresie czyni zadość spełnieniu warunków Kodeksu Postępowania Administracyjnego, pomimo wydawać by się mogło niezadowoleniu wnioskodawców. Wszak wszelkie odwołania składane między innymi od decyzji Wójta Gminy Słupno w sprawie opłaty adiacenckiej zostały oddalone przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny (decyzja Wójta Gminy Słupno WNM.3134.3.193.2015 - wyrok oddalający skargę Skarżących WSA 02.12.2016). Następnie decyzją Wojewody Mazowieckiego WI-P.7821.56.1.2017.BW(MG) wydaną po złożonym przez skarżących odwołaniu, organ uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. W efekcie czego skarżący złożyli w dniu 08.03.2018r skargę na decyzję Wojewody Mazowieckiego do WSA i jest ona w trakcie procedowania. A w dniu 10.03.2018r skargę na Wójta Gminy Słupno do Starosty Płockiego, który w dniu 19.03.2018 przesłał skargę zgodnie z właściwością do Rady Gminy Słupno.

Od red.: Załącznik nr 14 do protokołu stanowi kopia omawianego pisma przesłanego przez Starostę Płockiego w sprawie przekazania skargi Radzie Gminy Słupno zgodnie z właściwością.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat podziękowała za obszerne wyjaśnienia i szczegółowe przedstawienie dokumentacji. Następnie przeszła do punktu trzeciego porządku obrad.

Ad 3.

Radny Tomasz Piórkowski zapytał, czy przetarg na ścieżkę pieszo rowerową zostanie ogłoszony w kwietniu.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że przetarg w kwietniu nie zostanie ogłoszony. Zostanie to zrobione w momencie kiedy w posiadaniu Urzędu będzie pozwolenie wodnoprawne.

Radny Paweł Baranowski zapytał czy na ul. Wilczej w Słupnie można postawić dwie latarnie takie jak została postawiona w Borowiczkach Pieńkach

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że w tej chwili latarnie zostały postawione na ul. Głębokiej, Miętowej. Trzy w Liszynie w ramach realizacji Funduszu Sołeckiego i cztery na ul. Pieszaj. Wszystkie pozostałe pieniądze przeznaczone na zadania związane z oświetleniem są w tej chwili zablokowane ze względu na przetarg. Jeżeli po rozstrzygnięciu przetargowym zostaną pieniądze, to będzie można wrócić do poruszonego przez pana radnego tematu.

Radni Andrzej Pietrzak, Tomasz Piórkowski i Marcin Gorzelany powiedzieli, że oni również wcześniej informowali o lampach, których brakuje.

Radny Paweł Baranowski powiedział, że państwo którzy mieszkają przy ul. Wilczej swoim sumptem utwardzili drogę. Dodał, że jedna lub dwie latarnie byłyby tam bardzo potrzebne. Zapytał czy taka inwestycja może zostać zrealizowana z Funduszu Sołeckiego.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że realizując Fundusz Sołecki realizuje się zapisy, które znajdują się w uchwale. Jeżeli środki z Funduszu Sołeckiego zostałyby przekierowane na lampę to wtedy byłoby można dopiero zrealizować takie przedsięwzięcie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat zapytała jaki jest koszt i czas oczekiwania na lampy solarne.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że w chwili obecnej lampy solarne zostały potraktowane jako rozwiązania tymczasowe. Lampa solarna kosztuje 3.800,00 zł. Dodała również, że zostanie teraz ogłoszony przetarg na realizację oświetlenia ulicznego w związku z którym wszystkie pieniądze na oświetlenie zostały zablokowane.

Radny Paweł Baranowski zapytał o chodnik przy ul. Miszewskiej skręt na ul. Wiosenną gdzie ścieżka pieszo rowerowa zakończona jest metrowym pasem zieleni przez, który mieszkańcy skracają sobie drogę.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że jest to droga powiatowa, a wszelkie działania przy drodze powiatowej wymagają zgody powiatu i dokumentacji projektowej. Poprosiła, aby państwo radni mieli na względzie fakt, że budżet jest bardzo napięty i z nowymi tematami i pomysłami troszkę zaczekać. Powiedziała również, że na ul. Wilczej gmina nie ma wykupionego gruntu.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat zapytała czy w sprawie odwodnienia ul. Rycerskiej w Nowym Gulczewie coś się zmieniło.

Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że nie. Dodała, że Wydział Inwestycji pozyskał dofinansowanie na Wykowo 115.000,00 zł. Teraz czekamy na rozstrzygnięcie wniosku z Ministerstwa Sportu na sale gimnastyczną w Liszynie oraz złożony został wniosek o dofinansowanie ul. Jagiellońskiej na 3.800.000,00 zł.

Radny Marcin Gorzelany zapytał o boisko w Świącieńcu.


Naczelnik Wydziału Inwestycji Infrastruktury i Rozwoju Joanna Wereszczyńska odpowiedziała, że zapytanie ofertowe odnośnie boiska w Świącieńcu zostało unieważnione ze względu na to, że najtańsza oferta miała zbyt krótką gwarancję, druga oferta była niekompletna finansowa, a na trzecią nie było zabezpieczonych środków. Dodała, że do tematu boiska w Świącieńcu należy powrócić w przyszłym roku.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat powiedziała, że wpłynęła do Komisji Rewizyjnej odpowiedź z Centrum Usług Wspólnych (CUW) odnośnie

protokołu pokontrolnego. Następnie odczytała pismo CUW-u (*pismo stanowi załącznik nr 15 do protokołu*). Powiedziała również, że w protokole była informacja, że Komisja zwraca się do CUW-u z prośbą o przygotowanie zestawienia czeków. Zestawienie może wykonać CUW od 01 stycznia 2015 r. do 30 czerwca 2015 r. Zapytała czy radni zgadzają się na to, aby za ten okres zostało wykonane zestawienie czeków w którym byłoby zawarte jakie чеки były wystawiane, realizowane przez bank, na podstawie czeków jakie kwoty zostały pobrane z banku i na jakich dokumentach zostały rozliczone. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powiedziała również, że w chwili obecnej kończy przygotowywać protokół z kontroli kompleksowej w Gminnym Ośrodku Kultury, który zostanie w ciągu najbliższych dni złożony w Biurze Rady. Poprosiła członków komisji w momencie gdy będzie już złożony w Biurze Rady o zapoznanie się z jego treścią i podpisanie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Magdalena Durniat w związku z wyczerpaniem porządku obrad zamknęła posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Protokół sporządziła


Emilia Adamkowska

PRZEWODNICZĄCA
Komisji Rewizyjnej

Magdalena Durniat